

Tutoring – nowatorska metoda pracy z uczniem zdolnym



W tutoring nie tyle chodzi o sprawdzanie, ile ktoś zapamiętał, co o akuszerowanie procesu rozwoju – odkrywanie talentów i kształcenie umiejętności samodzielnego myślenia.

Ponad trzydzieści milionów razy obejrzano słynny wykład Kena Robinsona, który wygłosił w 2006 roku podczas konferencji TED. Nie potrafiłem znaleźć w sieci żadnego innego wykładu, który osiągnąłby taki wynik. Dlaczego tak wiele osób? O czym mówi Robinson? Robinson jest po prostu zachwycony człowiekiem – podziwia naturalną kreatywność dziecka, brak strachu przed błędem, ciekawość. Dzieli się też swym przynębeniem, wynikającym z obserwacji tego, co z młodym człowiekiem dzieje się przez te kilkanaście lat, które przypadają na okres intensywnej edukacji. Stracony czas, pieniądze i bardzo często mocno ograniczone życiowe perspektywy wynikające z braku rozwinięcia naturalnych talentów. Ale trzydzieści milionów ludzi nie obejrzałyby wykładu kogoś, kto tylko narzeka – Robinson wzbudza tęsknotę, poczucie odpowiedzialności i przede wszystkim tchnie nadzieję. Wychowanie i edukacja w swej esencji są organiczną pracą z ludźmi, którzy chcą tworzyć, poszukiwać i odkrywać. Wiele osób jest już zmęczonych „efektami ubocznymi” masowej edukacji. Wyrastamy w kulturze standaryzacji i posłuszeństwa, która skutecznie tłamsi ciekawość, twórczość i różnorodność. Jednak ta sucha gleba ma w sobie potencjał i życie, które rozkwita za każdym razem, gdy stworzy się odpowiednie warunki. Niniejszy artykuł opowiada o tutoring, który jest specyficzną formą indywidualnej pracy nauczyciela-tutora z uczniem. Tutoring nie jest panaceum na wszystkie problemy współczesnego szkolnictwa, ale jest jedną ze ścieżek, która prowadzi nas z powrotem do sedna tego, czym jest autentyczna edukacja.

Podstawowe założenia tutoring

Tutoring opiera się na relacji człowieka z człowiekiem, tutora z podopiecznym. Jest to podejście zindywidualizowane i całościowe, uwzględniające to, że każdy jest inny i że nasze życie i rozwój odbywają się jednocześnie w wielu sferach. W tutoring nie tyle chodzi o sprawdzanie, ile ktoś zapamiętał, co o akuszerowanie procesu rozwoju – odkrywanie

talentów oraz kształcenie umiejętności samodzielnego myślenia i tworzenia.

Klasyczny tutoring, praktykowany na renomowanych brytyjskich uniwersytetach Oxford i Cambridge, przyjmuje formę około go-

uczycieli opiera się na relacji mistrz – uczeń. Na podobnych podstawach zasadza się idea Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych (MISH), gdzie tutor prowadzi studenta w realizacji jego własnego planu studiów. Metoda tutoring z powodzeniem jest też stosowana w wielu szkołach średnich i podstawowych oraz w organizacjach pozarządowych. Bardzo owocnym pro-



Rys. Aleksandra Wolna

dzinnych spotkań tutora z podopiecznym. Spotkania odbywają się regularnie co 2-3 tygodnie przez cały semestr. Student pracuje indywidualnie nad wybranym obszarem lub tematem. Swoje wnioski najczęściej ujmuje w formie eseju, który jest punktem wyjścia do rozmowy z tutorem. Na obu tych uczelniach samodzielną pracą, której rytm wyznaczają kolejne spotkania z tutorem, jest podstawową formą kształcenia. Uzupełniana jest przez nieobowiązkowe wykłady i seminaria. W ciągu trzech lat student pracuje z kilkunastoma tutorami, odbywając łącznie około 150 spotkań – tutoriali.

W Polsce tradycja tutoring sięga osiemnastowiecznego Collegium Nobilium, w którym ówczesne elity kształciły się między innymi w sztuce argumentowania i wysławiania. Do tradycji Collegium Nobilium nawiązuje współczesna organizacja naukowa – Collegium Invisibile, w której współpraca studentów i na-

gramem bazującym na tutoring jest Szkoła Liderów PAFW. Jest to dwunastomiesięczny program rozwojowy dla osób działających na rzecz środowisk lokalnych.

Tutoring jest formą edukacji spersonalizowanej, szytej na miarę konkretnej osoby, jej talentów i predyspozycji; edukacji, która włącza wszystkie przestrzenie rozwoju osoby, nie tylko wiedzę, ale także umiejętności, postawy i charakter. Metoda ta nie jest przeciwieństwem edukacji masowej. W dzisiejszych uwarunkowaniach może być jej kontynuacją, dopełnieniem. Dzięki naciskowi na samodzielną pracę, na pobudzanie ciekawości i kreatywności tutoring może w efekcie powodować głębsze i bardziej celne korzystanie z różnych form edukacji masowej, która realizuje się w czasie lekcji, wykładów i seminariów. Problemem dzisiejszej edukacji nie jest masowość, lecz to, że została ona praktycznie całkowicie do tego poziomu zredukowana.

Tutoring rozwojowy i naukowy

Tutoring jest procesem realizowanym w ramach cyklu spotkań. W zależności od tego, na czym się ten proces koncentruje, mówimy o tutoringingu rozwojowym albo naukowym.

W procesie tutoringingu rozwojowego tutor pracuje w obszarze wartości, talentów i celów. Pomaga on podopiecznemu wprowadzić w obszar jego refleksji i komunikacji temat wartości fundamentalnych i cnót. Celem tutora jest to, żeby podopieczny funkcjonował autentycznie, samodzielnie, świadomie i spójnie, a nie dopasowywał się powierzchownie lub konformistycznie do jakiegoś zewnętrznego wzorca. Każdy ma określone predyspozycje i wyjątkowe talenty. Pewne rodzaje działań wykonujemy z natury szybciej, lepiej i z większą przyjemnością niż inni. Z kolei inne nas osłabiają, robimy je wolniej i gorzej niż inni. W naszej kulturze panuje przekonanie, że zadaniem rodzica i nauczyciela jest wspieranie ucznia w tym, co idzie mu słabiej, gdyż tam właśnie potrzebuje on pomocy i interwencji. Psychologia pozytywna, na której mocno opiera się idea tutoringingu, mówi coś zupełnie przeciwnego. Talenty nie rozwiną się same – to właśnie w tych sferach, w których jesteśmy najmocniejsi, potrzebna jest koncentracja i szczególny wysiłek, gdyż tam jesteśmy w stanie osiągnąć najwięcej. W tych obszarach jesteśmy w stanie wejść na drogę mistrzostwa, wirtuozerii i lekkości i dlatego warto na nich się raczej koncentrować i na nich opierać nie tylko swoje hobby, ale też edukację, pracę i wszelkie zaangażowanie. I w tym punkcie kluczowym jest odnajdywanie własnego głosu definiowanego jako pole wspólne między tym, co robić lubię, w czym jestem dobry i co jest potrzebne. W ramach tutoringingu rozwojowego tutor aktywnie towarzyszy podopiecznemu w tworzeniu perspektywicznych planów, opartych zarówno na wyznawanych wartościach, jak i rozpoznawanych talentach. Tutor pomaga tworzyć i utrzymywać twórcze napięcie między rzeczywistością – miejscem w którym ktoś jest, a wizją, czyli miejscem, do którego chce dotrzeć. Innymi słowy, tutor pomaga podopiecznemu w stawianiu sobie konkretnych celów i towarzyszy mu w ich realizacji.

To, co wyróżnia tutoring naukowy od innych form nauczania, jest podkreślanie wagi samego procesu. Nawijkuje się tu mocno do założeń edukacji liberalnej (szuk wyzwolonych), w której nacisk kładzie się na umiejętność krytycznego myślenia, twórczego analizowania wiedzy, klarownego wyrażania idei własnych i cudzych, sztuki logicznej argumentacji i dyskusji. Do tego dochodzą umiejętności niezbędne do funkcjonowania w szumie informacyjnym – koncentracja i wyławiania istotnych informacji spośród wszystkich komunikatów, które nas zalewają. Dużą wagę przywiązuje się do rozwijania umiejętności wypowiedzi pisemnej, zwłaszcza w formie eseju. To wszystko ma prowadzić do wykształcenia u podopiecznego

go umiejętności i nawyku samodzielnego uczenia się i skutecznego radzenia sobie z wyzwaniami i problemami, które będzie napotykał w przyszłości.

Siła relacji

Tutoring to spotkanie, rozmowa i w końcu relacja. Relacja między uczniem a mistrzem. Ten osobisty wymiar tutoringingu nadaje mu głębię, która jest możliwa tam, gdzie spotyka się człowiek z człowiekiem. W tej przestrzeni rodzi się zaufanie i poczucie bezpieczeństwa, dzięki którym uczeń nabywa gotowości, by podejmować coraz to nowe wyzwania. W atmosferze zaufania może być gotów, by wychodzić poza swoją sferę komfortu, by zmagać się z tym co nieznanie bez obawy, że popełni błąd. W edukacji konwencjonalnej błąd jest problemem. Tropi się go i wyławia, obniżając ocenę. W tutoringingu błąd jest niezbędnym elementem eksploracji tego, co nowe. Wiara we własny potencjał, w to, że jutro mogę być dalej niż jestem dzisiaj, motywacja do pracy i do celowania wysoko, jest możliwa dzięki relacji z doświadczonego tutorem.

Kim w takim razie jest tutor, czym powinien się charakteryzować, jakie umiejętności i narzędzia posiadać? Mówi się, że najważniejszym narzędziem tutora jest on sam. Oczywiście ważne jest, żeby był osobą kompetentną w tym obszarze wiedzy, po którym porusza się z podopiecznym. Jednak wiedza nie jest tu najważniejsza, tutor nie musi być alfą i omegą. Jak wytrawny podróżnik, może razem z początkującym wejść w nieznaną im obu teren, by pokazać jak można się po nim poruszać, jak go poznawać. A co najważniejsze, jak doświadczać przyjemności podróży samej w sobie, przyjemności odkrywania nowego. Aby to było możliwe, tutor powinien być świadomy swoich własnych zasobów, tak silnych stron, jak i słabości. Poziom dostępu do własnych zasobów jest wprost proporcjonalny do stopnia autentyczności – gotowości do bycia sobą i wewnętrznej spójności. Kiedy tutor jest w stanie odsłonić część siebie samego, wtedy może stać się dla ucznia mistrzem, dojrzałym przewodnikiem. Może nim być tylko na ścieżkach, które sam przeszedł, lub na które jest gotów wchodzić. Trudno jest wzbudzać u podopiecznego proaktywne i twórcze podejście do życia, jeżeli samemu żyje się reaktywnie lub adaptacyjnie. Kluczem do podopiecznego jest stosunek, jaki ma do niego tutor. Tym, co go otwiera i uruchamia, jest szacunek i głęboka wiara w jego wyjątkowy potencjał i możliwość rozwoju w specyficznym dla danej osoby kierunku. Każdy w mniejszym czy większym stopniu zmagają się z obciążeniami wynikającymi z poczucia bezwartościowości i bezsilności. Spotkanie kogoś, kto autentycznie w nas wierzy, kto pomaga nam rozpoznawać własne silne strony, jest uwalniające i dopingujące. Relacja ta dla rozwoju potrzebuje wolności i wyjątkowości. Szacunek musi być dwustronny, a uczeń musi być gotowy, by iść

za mistrzem. Autorytet tutora nie jest funkcją władzy, lecz dojrzałości. To nie oznacza, że tutor wobec podopiecznego powinien być tylko troskliwy i opiekuńczy. W imię rozwoju podopiecznego tutor z jednej strony dostosowuje się do podopiecznego, a z drugiej musi być wobec niego odpowiednio asertywny i wymagający.

Wielu nauczycieli stosuje w swojej pracy tutoring, czując intuicyjnie dużą wartość indywidualnego podejścia do ucznia i wspólnej pracy nad jego rozwojem. Opis tutora, zamieszczony w poprzednim akapicie, to po prostu opis dobrego nauczyciela. Z drugiej strony, ważne jest usystematyzowanie swojej wiedzy w tym temacie czy wypracowanie technik pracy tutoringingu, po to, by bardziej świadomie korzystać z tej ważnej metody edukacji. Od kilku lat w wielu miastach Polski organizowane są Szkoły Tutorów skierowane do nauczycieli szkół podstawowych, średnich i wyższych. Cieszą się one dużą popularnością ze względu na systematyczne podejście do wyżej opisanych zagadnień, prezentowanie przykładów dobrych praktyk oraz wielu narzędzi, które mogą usprawnić pracę z podopiecznym. Szkoły tutorów to także wspólne przepracowywanie nawyków i specyficznego podejścia do ucznia czy studenta, jakie powinno charakteryzować tutora.

Certyfikat tutora posiada w Polsce już kilkaset osób. Dużo większa liczba osób praktykuje na co dzień wyrażane w tutoringingu założenia spersonalizowanej edukacji. Ludzie podobnie myślący i odnajdujący twórcze sposoby na praktykowanie tej idei tworzą nowe środowisko. Poczucie konieczności zmiany na szeroką skalę jest mocno odczuwalne, jasna jest też wizja tego, jak może wyglądać praca z uczniem czy studentem. Czy jest to wystarczające do zmiany na szeroką skalę, która trwale wpłynie na system? Niełatwo odpowiedzieć na to pytanie. Zmiana jest trudna, ze względu na podejście produkcyjne – więcej, szybciej, taniej i według jednolitych standardów. Stawka jest jednak wysoka – jest nią poziom szczęścia i spełnienia wynikającego z rozwiniętego w pełni potencjału młodych osób. To także odzyskiwanie sensu pracy, powołania i błysku w oku nauczyciela. Czy nasi uczniowie i studenci będą w stanie jutro mądrze i wspólnie zadbać o siebie nawzajem, otaczając ich rzeczywistość i świat, który nieustannie tego potrzebuje? Odpowiedź na to pytanie jest mocno związana z tym, jakie podejście w edukacji przyjmujemy dzisiaj.

Krzysztof Stabon
– tutor i trener Collegium Wratislaviense,
prezes Stowarzyszenia Lokalnych Ośrodków Twórczych,
wieloletni dyrektor programowy Slot Art Festival,
członek Rady Fundacji Koalicja Sprawiedliwego Handlu



COLLEGIUM
WRATISLAVIENSE